GAZETA KRAKOWSKA
Nro 91.

Z KRAKOWA DNIA 12 LISTOPADA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 4 Listopada.

W dniu wczorayszym d. 3 b. m. nastąpiło tu uroczyste zaprowadzenie Sądu Naywyższey Instancyi Królestwa Polskiego. Po odbytem w Kościele XX. Piiarow nabożeństwie, to iest po Mszy i *Te Deum* wszystkie osoby składaiące Wydział Naywyższey Sądowey Instancyi, oraz osoby Rządu Naywyższego Królestwa Polskiego i inne zebrały się do sali sessyonalney w pałacu Rządowym, Krasińskich zwanym, gdzie gdy w porządku zasiadły. W. Ludwik Osiński, Pisarz Sądu Naywyższey Instancyi przeczytał Wyrok Rządu Naywyższego, stanowiący Wydział Naywyższey Instancyi. Poczem JO. Xże Czartoryski, Wiceprezes Rządu tymczasowego Królestwa Polskiego, w mowie pełney wyrazow prawdziwego obywatelstwa wezwał osoby Sąd Naywyższy składaiące do zaczęcia prac tak chwalebnych. JW. Wawrzecki Prezyduiący Sądowi N. I. zagaił sessyą mową poniżey umieszczoną, i wezwał do przysięgi, po którey W. Mecenas Łukasz Bogusławski miał mowę, którą w przyszłey gazecie umieściemy. Po tey mowie przywołano sprawę, która w zwyczaynym odbyła się porządku.

Oto Głos JW. Wawrzeckiego, zagaiaiący Sessyą:

" Dzień dzisieyszy powinien bydź w dzieiach Narodu Polskiego policzony między świetnemi i szczęśliwemi; w dniu tym albowiem rozpoczyna posiedzenie swoie Sąd Naywyższey Instancyi, który utęsknione mieszkańcom Krolestwa Polskiego ma zacząć zpełniać nadzieie, i który niezakończonym oddawna sądowym stron sporom koniec uczyni.

" Ta Naywyższa w kraiu Magistratura Sądowa otwiera się na mieyscu przeszłego Sądu Kassacyynego, a wolna od więzow, skuteczność Sądu tamuiących, z teraźnieyszego przepisu w postępowaniu swem pewnieyszą własności obywatelskich i końca processow będzie rękoymią. Nie mogł iey mieć przeszły Sąd Kassacyyny, bo chociaż naylepiey był złożony z dostoynych mężow, cnotą, zasługą i pięknemi przymiotami ozdobionych, mimowolnie iednak musiał przewlekać sprawy, kiedy ściśniony przepisami praw obcych kraiowi, nie roztrząsał spraw, tylko ich formy; a znalazłszy ie uchybione, po nowe rozsadzenie odsyłał.

" Czyż mało do tey przewłoki pomagało wyznaczenie iednego tylko dnia w

tygodniu? i ten dzień był wolny od Sądu, iezli w tym dniu uroczystość Kościelna lub narodowa przypadała. Na mieysce zatem trzydziestu albo czterdziestu rozsądzonych rekursow w roku, przybywać musiało nowych kilkaset, i tak w proporcyą rosła ich liczba, że czas spodziewanego o nich wyroku wiek żyiącego człowieka przechodził.

" Sąd przeszły Kassacyyny kassował tylko uchybienia formalności, w samey sprawie wyroku dać nie mogąc. Wolno było stronom po trzy razy w iedneyże okoliczności do Kassacyi przychodzić. To iedno, procz innych sposobności przewleczenia sprawy iak naydłużey, osmielało bezkarną zuchwałość, pomnażało wydattki, rozszerzało prawne wykręty i pieniactwa, a obywateli z maiątku wyzutych nadaremnie szukaiących sprawiedliwości, do swey własności przez wiele lat doyść nie mogących, o nędzę i rozpacz przyprawiało.

" Usunięte są te tak szkodliwe wady w ustanowieniu teraźnieyszego Naywyższego Sądu; z dawnych dla Sądu Kassacyynego przepisow te się tylko zostały, które znalazły się stosowne do potrzeb kraiu, i zgodne z sądową ostateczną sprawiedliwością.

" Nie trzeba iuż tych formalności, przez które przechodzić należało, nim Kommissya podań i Instrukcyy wygotuie swe zdanie względem przyięcia lub odrzucenia rekursu; raport referuiącego Sędziego będzie prostszym i prędszym.

" Sądowego publicznego referatu w mieyscu wnioskow przedtem Prokuratora podała nam myśl czysta cnota z prawdziwem połączona światłem, i naytroskliwsze obywatelstwo. Teraz referuiący Sędzia losem wyciągniony, stronom niewiadomy, w wygotowanym przez siebie referacie zapieczętowanym i zamkniętym pod kluczem sądowym, za przypadnieniem aktoratu po odbytey obronie przez Mecenasow, przedstawiwszy wszystko, co do obiaśnienia sprawy służyć może, poda kwestye, od których rozwiązania decyzya zawisła.

" Referat Sędziego znakomitego doświadczeniem, przymiotami, wyborem i wyznaczeniem, musi bydź koniecznie dokładnym, bo go czyni na publicznem Sądu Naywyższego posiedzeniu, w obliczu licznych słuchaczow, po skończonych indukktach przez Mecenasow, bo go z uwagą słuchaią ciż Mecenasi, którym z ustawy zostawiona wolność przypomnienia, ieżeliby dostrzegli opuszczony przez referenta stanowczy czyn iaki, lub opuszczony dowod. Nakoniec Sąd ten Naywyższy roztrząsnawszy oskarżone uchybienia formalności, da nieodzowny swoy wyrok w samey sprawie, koniec sporowi stron nazawsze położy. — A gdy ieszcze przydam, iaka ścisłość Sąd ten Naywyższy sobie, Kancellaryi swoiey i Mecenasom przepisał, nie widzę tylko pobudki pociechy dla mieszkańcow Królestwa Polskiego.

" Między nieszczęściami od lat sotu kray ten gnębiącemi, to zapewne prawie było naywiększe, że pod dwoma sasiedzkiemi obcemi mu prawami przez lat kilkanaście zostaiąc, poźniey z nabytym tytułem Xięstwa Warszawskiego nie mogł powrocić do praw swoich narodowych, a znosić musiał narzucone iarzmo Kodexu Cywilnego Francuzkiego, wespół i nayokropnieyszą względem tegoż kraiu obcą procedurę Francuzką w sprawach cywilnych. — Polityka albowiem w ow czas cudzoziemska chociaż wszędzie narzucała teneże Kodex i procedurę, iednak tem usilniey wprowadzić starała się do tego kraiu, który szukała zupełnie do swoich widokow przeistoczyć. Przymuszony kray ten zapomnieć o własnych ustawach, przyiął Francuzkie: ziawiły się pod imieniem posiłkowych Austryackie i Pruskie; kryminalnych zaś praw i procedury nie ma inney w całem Królestwie Polskiem, tylko lub Austryackie, lub Pruskie.

" I coż Kray przez to samo nieszczęśliwy uzyskał na tey zamianie? przewlekłość sprawiedliwości, niepewność maiątkow, koszta wielkie w ich dochodzeniu, formalności bez końca, słowem, prawdziwy odmęt. Bo czegoż innego po tych cudzoziemskich prawach i procedurach spodziewać się można było, które namnożyły tu zdarzenia spraw Polakom przedtem nieznanych; te przechodzenia po kilka razy w iedney sprawie przez wszystkie instancye, te umyślne rozdziały i rozsypywania sprawy na kilka sądow.

"Zapewne takowe nieprzyiemności oburzały Obywateli słusznie przeciwko formom tamuiącym pośpiech sprawiedliwości, ale niesłusznie, ieżeli przeciwko Sędziom i sprawiedliwości kraiowey. Są albowiem po wszystkich Sądowych mieyscach ludzie cnotliwi, oświeceni, niezdolni do popełnienia umyślney niesprawiedliwości; ale form cudzoziemskich sobie przepisanych przestąpić nie mogą. Dyrekcya n. p. Ministrowstwa Sprawiedliwości, na którey czele więcey dwoch lat byłem, śmiało i sumiennie powiem, że się niedopuściła ani iednego pobłażania przewłoce sprawiedliwości lub nadużyciom Urzędnikow. Mimo tey iednak czynności, odnawiały się często żale cierpiących bez końca.

"Coż powiem o tych wyuzdanych napastnikach, których iedynym żywiołem, zabawą, rozkoszą są processa, którzy wynayduią materyą spraw, gdzie iey nie ma, którzy wszystkie obiegaią Sądy, z żadney niekontenci decyzyi, od każdey appelluią, krzyczą na niesprawiedliwość, na przewłokę, właśnie w ten czas naynieszczęśliwsi, gdyby sprawę skończyli.

"Zostawmy te kłotliwe dusze ich smutney rozkoszy; oddaymy się prawdziwey radości, ponieważ wkrótce podług Polskich, nie cudzoziemskich, praw Królestwo sądzic się będzie. Gotowe iuż są liczne do tego materyiały, a zebrane prawa Polskie wydoskonalone, przystosowane do wieku i czasu, proste, iasne, wyraźne, skutkiem swym zaprzeczą i odpowiedzą cudzoziemskim Pisarzom twierdzacym, iż my własnych ustaw nie mamy; mało albowiem iest przydadkow, którychby prawa nasze nie obeymowały. Są w nich zapewne niedokładności, lecz któregoż kraiu ustawy od nich są mniey lub więcey wolne? Bez uprzedzenia na żadną stronę wyznaymy, że wada naszych naywiększa w tem była, że były rozsypane, z prywatnemi interessami pomieszane, i w iedno ciało ustaw niespoione, cywilne a kryminalne bynaymniey nieoddzielone i tey wadzie dawne Seymy przez wyznaczenie na to umyślney Kommissyi zaradzic chciały; lecz niespokoyne czasy tak zbawiennym zamiarom do skutku przyyść nie dozwoliły.

"Niemasz w całym świecie praw, którychby istotną zasadą nie była sprawiedliwość. Lecz niedość na tem, aby sprawiedliwe były, potrzeba, aby się stosowały do jeniiuszu, do nawyknień, do przyśpieszenia, do sprawowanych urzędow i położenia mieszkańcow, dla których są pisane. Trzeba, ażeby odwracały i uprzedzały processa swoią iasnością i dokładnością; ażeby zmierzały do ich zmnieyszenia; żeby utrzymywały porządek kraiu społeczney, spokoyność od drobiazgowych potocznych, własność, a często i życie ochydzaiących uprzykrzeń i kłotni; żeby utwierdzały szczęśliwość i cichość domową od burzących podmow, i niszczących składek; żeby zabezpieczały od chciwości podstępow wiek młody, płeć, słabość i niedołężność; żeby wspierały niewinność i prawdziwie uciśnionych. Trzeba, żeby procedura była wyraźna, łatwa do nauczenia się, do poięcia nietylko prawnych ludzi, ale wszystkim znana, oczyszczona od wybiegow i niezliczonych a prawie do zachowania niepodobnych formalności; żeby sprawiedliwości nie tamowała, ale raczey do niey doprowadzała. — Otoż właśnie iest, czego dokazać mogą prawa narodowe, i do nich stosowana procedurą, bo żadne obcej prawa, żadna procedura tych szczęśliwych nie przyniesie skutkow dla kraiu Polskiego.

"Kiedy obce Słowianom Rządy, i cisnąca nieszczęśliwy ten kray cudzoziemska przemoc niszczyły tu narodowość, śladu iey nawet zostawić nie chcąc, N. Alexander Cesarz i Król Pan nasz Miłościwy w mądrości swoiey narodowość praw naszych ocenił, w prowincyach od Polski do berła Rossyyskiego przyłączonych, zostawuiąc tamecznym Polakom narodowe ich ustawy, urzędy, sądowość. Kray ten za to osłodzenie z uwielbieniem błogosławi Monarsze swemu. — Rozciąga i pomnaża miłościwe względy i na Królestwo Polskie; pragnie, aby Polacy narodowość swoię zachowali, aby w kraiu własnym cudzoziemcami bydź przestali. — Przepisał N. Cesarz i Król Pan nasz Miłościwy nayswobodnieysze zasady, na których polityczna i sądowa ma opierać się budowa; w powszechnem szczęściu

tego kraiu chce swoie znaydować. O! ile Królestwo Polskie błogosławionego iuż od tylu Narodow Alexandra z nayżywszey wdzięczności błogosławić, a niezmuszoną niczem wiernością, za tyle łask wysługiwać mu się powinno!

"Skutkiem troskliwosci Nayiaśnieyszego Monarchy o dobro Królestwa iest nominacya wasza do Sądu Naywyższego dostoyni i przezacni JWW. Senatorowie. W osobach, cnotach i zasługach waszych widzi naród pierwszy zakład przyszłey szczęśliwości swoiey do sprawiedliwości przywiązaney. Gdy taż sama Pana naszego Miłościwego nayłaskawsza wola i mnie tymczasowym członkiem tegoż Naywyższego Sądu bydź rozkazała, mam sobie za naywiększy zaszczyt do tak świetnego grona należeć, a za powinność zaprosić was JWW. Senatorowie do wspólnego wykonania przysięgi Organizacyą przepisaney.„

Po tey pierwszey przysiędze wykonaney.

" Teraz zapraszam też do wykonania przysięgi i was ze stanu Rycerskiego wyznaczeni przezacni Mężowie. Wybor arcyszczęśliwy tak znakomitych nauką prawa, cnotami i zasługami w linii sądowey mężow, pociesza Rzad, zapewnia kraiow bezstronną sprawiedliwość, a z nią prawdziwe szczęście, wam zaś samym JWW. Sędziowie Naywyższego Sądu wdzięczność narodową „

Po tey drugiey przysiędze wykonaney.

" Wzywam z kolei do wykonania przysięgi WW. Pisarzow i Rejentow Sądu Naywyższego; wasze niepospolite i rzadkie przymioty opisywać maią sprawiedliwe Sądu Naywyższego decyzye. Te więc wyroki będą iasne, dokładne i piękne.

Po tey trzeciey przysiędze wykonaney.

" Wzywam nakoniec do wykonania przysięgi JJPP. Mecenasow. Dopełnienie przepisanych w niey prawdziwie świętych obowiązkow czyniąc was prawdziwemi Mecenasami, a waszę użyteczność i zasługę z pięknych przykładow przenoszac do Adwokatow i Patronow, tytuł Mecenasow sprawi szanownym i drogim dla kraiu, sprawiedliwości i ludzkości.„

Z Berlina d. 3 Listopada.

D. 31 Październ. NN. Cesarz i Król, WW. Xiążęta i WW. Xiężne, Królewiczowie, obcy i tuteysi Xiążęta z swoiemi orszakami poiechali do wyspy Pawiey, (przy Potsdamie) tam po przeiazdce wodney ziedli obiad i o godzinie 7 w wieczor powrocili do Berlina, i znaydowali się na wielkiey operze *Ferdynand Cortez.*

D. 1 Listopada odwiedzili pomnik Królowey Ludwiki w ogrodzie Charlotenburga, potem obeyrzeli tamteyszą żelazną hutę i inne zakłady. Obiad był u J. K. Mci w strzałowey sali, a w wieczor u Wielkiego Marszałka i Ministra stanu Hr. Golz wielki bal, który wysokie osoby obecnością swoią zaszczycic raczyły.

D. 2 NN. Cesarz i Król z niewielkim orszakiem odwiedzili muzea tuteyszey szkoły głowney. Przy wniyściu byli Monarchowie od Ministra spraw wewnętrznych, P. Schuckman, od Rektora i dyrektorow muzeow naypokorniey przyiętemi, i w muzeach anatomicznych i zoologicznych zabawili zgodzinę, a obeyrzenie mineralogicznego muzeum odłożyli na inny raz. Na godzinę pierwsy Professor Lichtenstein miał szczęście pokazać Wielkiey Xżnie Katarzynie muzeum zoologiczne.

Oba WW. Xiążęta poprowadzeni przez Królewicza Następcę tronu i Królewicza Wilhelma obeyrzeli tegoż rana przywiezione napowrot z Francyi dzieła kunsztu, muzeum kunsztu P. Weiss pod Lipkami i kosciol Katolicki.

Obiad był dnia tego u J. K. Mci w Charlottenburgu. W wieczor wysokie osoby znaydowały się na teatrze.

D. 3 przed południem obeyrzeli NN. Cesarz i Król wielki zakład miłosierdzia, a WW. Xiążęta z Królewiczami zbroiownią. Monarchowie iedli obiad w swoich pokoiach. W wieczor był wielki bal u

Królewicza Wilhelma, brata] Królewskiego.

D. 30 p. m. nadeszło tu kilka set przepysznie ubranych kozakow Cesarskiey gwardyi. Jutro o godzinie 11 przed południem nadeydzie tu z Lipska Ces. Rossyyski pułk grenadyerow Króla Pruskiego.

Z Paryża d. 25 Października.

Monitor pod d. 23 twierdzi, iż pogłoska o odstąpieniu Landau bolesne zrobiła wrażenie na tamteyszych mieszkańcach. Mieszkańcy Landau, wyraża Monitor, bardzo są do Francyi przywiązanemi i poczytuią za naywiększe swoie nieszczęście, iż od niey oderwanemi zostaną.

D. 20 b. m. mieli posłowie Hiszpański i Neapolitański, a wczoray Portugalski audyencyą u Króla.

Xże Wellington odprawił d. 22 z większą częścią woyska Angielskiego na rowninie Clichy popis. — Odciągnęło iuż ztąd 6000 Prussakow, a reszta gotuie się do drogi.

Warownie w Montmedy będą rozebrane. W Templu znaleziono ukrytą broń i potrzeby woyskowe na 2 pułki. — Jen. Clauzel ukrywać się ma w okolicach Baionny. — Głowna kwatera Marszałka Macdonalda ciągle znayduie się ieszcze w Bourges. Wydał on surowe rozporządzenie przeciw buntuiącym się żołnierzom i zaraz ich pod sąd woyskowy oddaie.

W tych dniach pisał Jen. Lucotte, zabity stronnik Bonapartego, list do Ministra woyny, w którym ofiaruie Królowi swoie usługi. Lecz zamiast odpowiedzi posłał mu Minister odezwę Królewską, w której opisane iest postępowanie tego jenerała przeciw Królowi.

Po ulicach w Madrycie krzyczano niedawno: Niech żyie dobry nasz Król! Przekleństwo intrygantom, którzy go od iego powrotu otaczaią! Są oni sprawcami wszystkich naszych nieszczęść! Między innemi miastami Kadyx ożywione iest naylepszym duchem. Zastąpiło one wszystkie koszta uzbroienia przeznaczoney do południowey Ameryki fregaty i uzyskało pochwałę Królewską. Xże Infantado mianowany iest ambassadorem w Peterzburgu, Xże del Parque ambassadorem w Paryżu a Hr. Peralada posłem w Neapolu.

Wyszło tu z pod piora Bonapartego (zapewne w czasie iego na Elbie bawienia) dziełko pod tytułem: *Loisirs de Bonaparte*, w którem opisuie wszystkie swoie chwile od młodości aż do zaślubienia się z Maryą Ludwiką, których nie poświęcał zatrudnieniom kraiu. Dziełko to tak iest chciwie czytane, iż w przeciągu dni kilku pięć razy było przedrukowane.

W departamentach Mozy i Ardennow niektóre małe oddziały powracaiącego zprzymierzonego woyska doznały obelg; nie chciano im dać żywności i musiano ią gwałtem zabierać. Rozpuszczeni woyskowi, federaci i celnicy byli podżegaczami tych obelg; strzelano nawet do poiedynczych osob. Widać nawet w tych departamentach całe włości chłonące w płomieniach ognia, który ci rozpuszczeni woyskowi podkładaią. Wielu officerow z woyska z za Loary udali się z znaczną liczbą stronnikow do gór Cewenny; znayduie się tamże dywizya jazdy, która nie dopuściła się rozpuścić.

Mowią, iż Król dla tego powysełał Xiążęta swey familii do departamentow, że nieżyczą widzieć ich w Paryżu obecnych przy obradach izb prawodawczych.

W tych dniach wyyśdź ma rozporządzenie Królewskie zabraniaiące surowo przy roznoszeniu po ulicach gazet przesadzonych krzykow. Roznosiciele ogłaszaią zazwyczay w gazetach kłamstwa, których wcale nie ma.

Jeżeli Król zezwoli na odmianę niektórych artykułow w konstytucyi, tedy odpowie zupełnie życzyniom większey części narodu. Jakoż mowią, że J.K.Mość oświadczył swoią w tey mierze powolność. Skoro więc izby szczerze wynurzą życzenia części większey narodu, tedy Francya zostanie uratowaną, ale ieżeli izby będą chciały dogodzić mnieyszey liczbie, będzie większa przeciwtemu, i Francya może ieszcze bydź na nowe burze wystawiona.

Gdy traktat pokoiu między Francyą i zprzymierzonemi Mocarstwami zupełnie iuż ukończony został, czynią zatem zagraniczni Ministrowie przygotowania do wyiazdu ztąd. (Listy z Akwisgranu oznaczaią wyiazd Ministra Pruskiego skarbu Bülow na 23, a Xcia Hardenberga na 25 b. m. z Paryża.)

Dywizya Bawarska Beckera pozostać ma we Francyi, rownie iak 5000 Wirtemberczykow.

Teraźnieyszą ludność Francyi podaią ieszcze do 29 mill. 62,177 dusz.

Rossyyski Jenerał Tettenborn, który się tu ożenił, poiechał z swą małżonką do Neapolu.

Zostaiący w Paryżu 10 do 12,000 Anglikow stać będą w koszarach.

Pisma publiczne wyrażaią, iż dzień 18 obfity iest w wielkie zdarzenia. Ważne są w dzieiach 18 Fructidora i 18 Brumera. D. 18 Października odzyskana została zwycięztwem w krwawey bitwie pod Lipskiem niepodległość Niemiec. D. 18 Czerwca przez zwycięztwo Prussakow i Anglikow obalona została potęga Bonapartego, która nowemi sposobami, ale w dawnym celu wznieść się zagrażała.

D. 19 b. m. przybył tu Królewicz August Pruski i wysiadł do pałacu Davousta. D. 21 odwiedził Króla, a d. 23 wraz z Xciem Fryderykiem Oranii, drugim synem Króla Niderlandow, iadł u J. K. Mci obiad.

Podług iednego z pism Paryzkich obalenie Bonapartego i iego stronnikow zawiązało nową polityczną sektę, którą nazywaią płaczącemi. Sekta ta nie odważa się więcey mowić o wielkich zwycięztwach swoiego Bożka lub o iego niegodziwościach, ale wzdycha i ubolewa ustawicznie nad zgasłą narodową chwałą i cierpieniami ludzi. Rycerzow tych smutney postawy znaleść teraz można prawie w wszystkich kompaniiach i w wszystkich klassach ludu.

Z Włoch d. 25 *Października.*

Pierwszą wiadomość o wylądowaniu Miurata odebrano w Neapolu d. 10 b. m. przed południem; w nocy z d. 11 na 12 dowiedziano się o opanowaniu obu bark iego, a d. 12 rano nadeszła urzędowa wiadomość od władz z Monteleone o wszystkiem co zaszło.

Urzędowe doniesienie z Rzymu pod d. 16 b. m. opisuie poymanie Miurata iak następuie: Gdy po swoim wylądowaniu do Pizzo w Kalabryi, usiłował nakłonić lud do wykrzyknienia: Niech żyie Król Joachim! po nieiakiey chwili zwiedzenia i niepewności obskoczono i uderzono na niego ze wszystkich stron. Jeden z iego officerow został zabity, a 7 do 8 ciężko ra-

nianych. Miurat sam chciał z pistoletem w ręku ucieczką ratować się; ale nieiaki Trentacapilli zabiegł mu drogę i pochwycił go. Zbiegły się zaraz kobiety i tak mu pięściami twarz ztłukły, iż ta spuchła aż do nie poznania.

Na obu barkach, które w Palinuru zabrane zostały, znaydowało się 42 iego stronnikow, którzy razem z nim z Ajaccio wypłynęli.

Podług poźnieyszych doniesień został Miurat d. 13 Października w Pizzo rozstrzelany.

Gazeta Rzymska pod 7 Października donosi o rozboyniczym napadzie Barbareskow na końcu przeszłego miesiąca pod Grotticiane na granicy Toskanii, i dodaie: "Donosząc o nieszczęśliwem tem zdarzeniu, poczytuiemy oraz za naszą powinność uwiadomić naszych czytelnikow, iż pomiędzy Barbareskami znaydowało się kilkanaście osób innych narodow. Nie pomylęmy się zapewne, gdy powiemy, iż ostatnie należą do liczby tych, którzy nie mogąc więcey przerywać spokoyności lądu, szukaią łupow na morzu.,,

Xiężna Wallii, ieżdząc niedawno do gór, odwiedziła Jen. Hr. Pino w Ella.

Wyspa Capraia, która zostaie w związkach z korsarzami Tunetańskiemi ogłoszona iest w stanie kwarantanny. Srodek ten przezorności rozciągnęła kommissya zdrowia do brzegow Romanii i Toskanii aż do Piombino.

Podług ostatnich z Stambułu listow zdaie się zmnieyszać tam morowa choroba, rownie iak w innych miastach Ottomańskiego państwa. W Alexandryi, Smirnie i Salonice zawsze iednak ieszcze grassuie.

Z Londynu d. 24 Października.

Mowią, iż trzey wysocy zprzymierzeni Monarchowie przed wyiazdem z Paryża przyrzekli sobie pod przysięgą utrzymywać wszystkiemi siłami spokoyność w Europie.

Wczoray o godzinie 7 w wieczor przybyli tu z Francyi Arcy Xiążęta Austryaccy Jan i Ludwik. W ich orszaku między innemi znayduie się Xże Esterhazy, który przy naszem Dworze iako poseł Austryacki zostawać będzie. Jak tylko przybyli, powitanemi zaraz zostali z strony Xcia Rejenta przez Wielkiego Koniuszego Jen. Bloomfeld.

Jozef Bonaparte przybył d. 21 Września z Amerykańskim officerem morskim do Trenton.

Officer Pruski, który po bitwie pod Waterloo zabrał powoz i konie Bonapartego, przybył z niemi do Londynu, i chce ich Xciu Rejentowi oddać. Mnostwo mieszkańcow ubiega się widzieć te znaki zwycięztwa.

Xże Rejent zaszczycił zasłużonego Pruskiego Jen. majora Müffling, dotychczasowego gubernatora w Paryżu, znakami komanderskiemi orderu kąpielnego.

Xże Orleanu przybył do Londynu.

Parlament będzie podług wyrazow odezwy Xcia Rejenta dla ważnych okoliczności na d. 1 Lutego zwołany.

W wszczętych nanowo zatargach w Kantonie w Chinach żali się rząd Chiński na wprowadzanie Angielskich zbytkowych towarow, przez co psuią się obyczaie ludu Chińskiego.

W Woolwich obrobione zostało drzewo na dom dla Bonapartego, które na wyspę S. Heleny zawiezione bydź ma. Dom ten zawierać będzie 24 naypięknicy

urządzonych pokoiow, i stanowić niejako ozdobny zamek.

Podsekretarz stanu, P. Hamilton, przybył tu z Paryża z pismami tyczącemi się powszechnego pokoiu.

Burza d. 23 Września poczyniła w okolicach Bostonu wielkie szkody. Zatopiła mnostwo okrętow.

Xiężna Wellingtonowa poiechała do Paryża.

Gdy Hr. Linois i Jen. Boyer z Gwadelupy do Hawru przybyli, zostali tam z rozkazu rządu Francuzkiego uwięzionemi, ponieważ ich postępowanie będzie roztrząsane.

Zaburzenia maytkow w Schields i Newcastle uspokoione zostały. Ostatniey soboty odpłynęło ztamtąd bez przeszkody 28 statkow.

Dla uspokoienia Francyi i dla przywiązania umysłow do teraźnieyszego rządu, poiechali Xiążęta Królewskiey familii do rożnych okolic.

Przybyło tu dwoch towarzyszow Jen. Porlier, Jen. brygady Romay i Kapitan Fornelli, którzy uciekli w chwili, gdy Porlier był poymany. Oprocz nich przybyło tu więcey ieszcze woyskowych Hiszpańskich.

Podług doniesień z Nowegoiorku pod d. 28 Września Prezydent ziednoczonych Stanow wydał odezwę, w którey zabrania naysurowiey mieszać się obywatelom nawet ubocznie do woyny między Hiszpanią i rokoszanami Hiszpańskiey Ameryki.

Z Hagi d. 28 Października.

Jak mowią, woyska Niderlandskie nie będą stać w twierdzach Francuzkich, które woyska zprzymierzone zaymuią; ale stanowić maią odwod gotowy na wszelkie wypadki.

Z początkiem przyszłego roku wyydzie tu kalendarzyk rządowy w ięzyku Francuzkim.

Z Amsterdamu d. 27 Października.

Wczoray mieliśmy ukontentowanie widzieć tu przybyłych N. Króla i Królowa iego małżonkę. J. K. Mość będzie w Texlu obecnym przy odpłynieniu eskadry do wschodniey Indyi.

Od wyższego Renu d. 27 Października.

Przechod woyska Rossyyskiego przez Frankfort iuż się ukończył, ale oczekuią tam ieszcze 6000 ludzi z kraiu Rossyyskiego, dla uzupełnienia pozostałego we Francyi korpusu. Mowią także, iż w Frankforcie zostawać będzie dopoty Rossyyski komendant placu, poki woyska Rossyyskie stać będą we Francyi. Kommissya obrachunkowa nie rozeydzie się także prędzey, aż wszystkie lazarety wyprzątnione zostaną.

D. 19 b. m. przeszło przez Szafhuzę pod zasłoną grenadyerow kilkanaście bryk wyładowanych dziełami kunsztu z muzeum Paryzkiego powracaiących do Wiednia. D. 20 przeszły tamtędy pod zasłoną szwadronu huzarow konie wierzchowe i powozowe Nayiaśnieyszego Cesarza Austryackiego.

Królewicz następca tronu Wirtemberskiego spodziewany iest w Stuttgardzie i zaraz na początku przyszłego miesiąca przedsięweźmie podroż do Peterzburga.

Młody ieden Bazyleyczyk utracił przed kilku dniami osobliwszym sposobem życie. Poszedł na polowanie i ztrudziwszy się położył się i zasnął. Psy iego igrały z rzemieniem od fuzyi; ta puściła i trafiła ich pana, który w trzy dni umarł.

DODATEK
DO Nro 91.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 12 LISTOPADA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 7 Listopada.

ROZPORZĄDZENIE

Uroczystości oczekiwanego wiazdu N. Cesarza i Króla w dniu 10 *Listopada* 1815.

Na granicy Powiatu Warszawskiego przyięty będzie N. Cesarz i Król przez Podprefekta i Radę tegoż Powiatu. Assystować będzie Nayiaśnieyszemu Monarsze gwardya honorowa, która uda się drogą idącą ku kościołowi wsi Wola, zkąd obroci się ku wsi Mokotów. N. Pan przebywszy rogatki Mokotowskie, uda się ulicą, która prowadzi do bramy tryumfalney, gdzie woyska uszykowane znaydować się będą.

Rada Municypalna i wszystkie Władze Departamentowe, Sądownicze i Administracyyne zgromadzą się przy bramie tryumfalney, daley stać będą cechy z rozwiniętemi choragwiami, a obok nich uszykuią się starsi wyznania Moyżeszowego.

Pierwsza raca będzie oznaką przybycia N. Pana do Mokotowa, druga gdy N. Pan będzie wsiadał na konia, trzecia nakoniec oznaczać będzie chwilę, w którey N. Pan wyiedzie z Mokotowa. Skoro tylko N. Pan z swym orszakiem zbliży się do bramy tryumfalney, da się słyszeć odgłos wszystkich dzwonow w mieście, a Prezydent Municypalności powitawszy N. Monarchę poda Mu klucze od Stolicy.

Zacząwszy od bramy tryumfalney będą uszykowane woyska wciąż ulicy Nowy Swiat i Krakowskie Przedmieście, aż do placu Saskiego.

Duchowieństwo maiąc na czele Biskupow w ubiorach Pontyfikalnych, stoiące przed kościołem S. Krzyża, spowita Nayiaśnieyszego Pana.

Od bramy tryumfalney N. Pan uda się na plac Saski, gdzie wszystkie woyska przed N. Monarchą defilować będą, poczem w assystencyi całego orszaku poiedzie do zamku.

Przeiazd od placu Saskiego aż do zamku nie będzie zaięty przez woyska, aby wszyscy mieszkańcy miasta mogli dostąpić szczęścia oglądania swego Monarchy i okazania swoiey radości.

Korpus weteranow i inwalidow będzie uszykowany wzdłuż Krakowskiego Przedmieścia.

Przed kościołem Karmelitow ustawione będą sieroty szpitala Dzieciątka Jezus pod przewodnictwem Siostr Miłosierdzia.

Bliżey zamku stanie w przynależnym porządku cały korpus szkoły inżyniierow, daley zaś w rożnych mieyscach uszykowana będzie młodzież wszelkich szkoł, maiąc na czele swoich nauczycielow.

Duchowieństwo zakonne, zebrane w dwoch oddzielnych zgromadzeniach, maiąc na czele Biskupow w ubiorach Pontyfikalnych powita N. Pana przed kościołami Karmelitow i Bernardynow.

Konsystorze wyznań Ewanielickich Augsburskiego i Reformowanego znaydować się będą na Krakowskiem Przedmieściu przed kamienicą Wizytek naprzeciwko placu Saskiego, i tam N. Pana powitaią.

Wszędzie, gdzie N. Pan przeieżdzać będzie, okna w domach będą otwarte i przyozdobione.

Przy wschodach w zamku powitany zostanie N. Cesarz i Król, przez Członki tymczasowego Rządu Królestwa Polskiego, przez Senat, Radę Stanu, Deputowanych z departamentow i przez inne główne Władze Królestwa. Wszystkie te Władze assystować będą N. Panu do Jego pokoiow, gdzie Prezyduiący Senatu, powita N. Monarchę, w imieniu wszystkich mieszkańcow Królestwa.

W wieczor, w dniu przybycia N. Pana dane będzie bezpłatne widowisko, przy illuminacyi całego teatru.

Tego samego wieczora, iako też w dwoch następnych, całe miasto będzie rzęsisto oświecone.

Nazaiutrz, po przybyciu N. Pana, to iest dnia 11 m. b. wszystkie Władze udadzą się o godzinie w pół do iedenastey rano do kościoła katedralnego Swiętego Jana, na solenne nabożeństwo, które się odprawi dla podziękowania Bogu, za szczęśliwe przybycie N. Pana, do stolicy swego nowego Królestwa.

Urządzenie obchodow religiynych, powierzone iest zgromadzeniu Biskupow.

W tym samym czasie, podobne nabożeństwo odprawi się we wszystkich kościołach miasta, tak świeckich, iako i zakonnych, a pod czas *Te Deum*, odgłos dzwonow da się przy wszystkich kościołach słyszeć.

Z Peterzburga d. 2 Październik k. d.

Jenerał Feldmarszałek Hrabia Barclay de Tolly za wielokrotne przez niego w czasie przeszłey woyny z Francuzami, okazane usługi, skutkiem których było nakoniec zawarcie traktatu pokoiu w Paryżu; takoż za urządzenie woysk, które w roku teraźnieyszym pod iego dowodztwem do Francyi przeznaczone były; za wprowadzony do woysk tych porządek, zachowanie surowey karności w kraiach cudzoziemskich i większey nierownie ziednanie przez to chwały dla Rossyyskich woiownikow; nakoniec, za należyty porządek w służbie woyskowey, iaki okazały woyska w czasie popisu odprawionego przez Jego Cesarską Mość pod miastem Vertus d. 30 Sierpnia r. b. wyniesiony został z potomstwem swoiem do godności Xiążęcey.

Z Drezna d. 30. Października.

NN. Królestwo Sascy wyiechali dziś do Lipska dla przyięcia, iak twierdzą, N. Cesarzowey Rossyyskiey.

D. 28 b. m. przybył tu z znacznym orszakiem w 6 powozach Xże Otranto (Fouché) poseł Króla Francuzkiego przy na-

szem Dworze i wysiadł do domu zaiezdnego Polskim zwanego. Mowią, iż naymuie dla siebie dom Faula przy bramie ieziorskiey.

Kr. Pruski tayny Radca Baron Oelsen mieszkać będzie w domu pierwszego dworskiego Marszałka Baron Racknitz.

D. 29 o godzinie 3 po północy widziany tu był znak niebieski, który szedł ku północy i przez kilka sekund wydawał zaślepiaiące światło.

N. Król raczył dotychczasowy chirurgiczny instytut w Dreznie rozszerzyć i na akademiią chirurgiczną wynieść.

Przechod woyska Rossyyskiego przez Lipsk odbywa się ciągle w naylepszym porządku.

Korpus woyska Saskiego we Francyi pod dowodztwem panuiącego Xcia Ernesta Sasko-Koburskiego wynosi ogółem 16,000 ludzi i 3934 koni. Pozostałe w kraiu woysko wynosi 4548 ludzi i 967 koni.

Od niższego Renu d. 28 Października.

Malarz Rittig z Moguncyi bawi od kilku lat w Paryżu dla wydoskonalenia się, i wypracował wielki historyczny obraz, Conon w wieży za długi. Pokazany został N. Królowi Pruskiemu; Monarcha pochwalił ten obraz i raczył następuiący list do artysty napisać:

" Zukontentowaniem odebrałem naypierwszy dowod WPana talentu w przypisanym mi obrazie, i chcę przyłożyć się do dalszey WPana nauki, wyznaczaiąc WPanu na lat trzy po 1600 fr. rocznie. Minister skarbu Baron Bülow ma zlecenie wypłacać WPanu tę summę wczasie iego bawienia w Paryżu, a potem w Rzymie. — W Paryżu d. 26 Września 1815.

Fryderyk Wilhelm.

Mowią, iż powracaiące z Francyi i Belgii Hanowerskie bataliony piechoty i szwadrony jazdy nie będą teraz uzupełnione, a zatem nie będzie w tych czasach rekrutowania. Część powracaiących woysk stanie osadą w Hanowerze. Tamże naięto iuż dom dla posła Rossyyskiego.

Od 20 b. m. przechodzi siodmy korpus Pruski, który składa się z gwardyi Królewskiey, przez Trewier. Pułki grenadyerow Cesarzow Franciszka i Alexandra przybyły tam wczoray. Nigdy niewidziano ieszcze w tych okolicach pięknieyszego woyska; wszystek lud iest nowo umundurowany i naypięknieyszey postawy.

Z Strazburga d. 21 Października.

Przez okolice nasze oczekuiemy znacznego przechodu woysk; większa część woysk Xcia Schwarzenberga przechodzić będzie przez nasz departament, dla przeprawienia się za Ren. Zywność tak dla ludzi, iako i koni przysposobiona iuż iest przez czynnego naszego Prefekta Hr. Bouthillier.

Jen. Rapp powrocił z Szwaycaryi; ale kilka tylko dni tu zabawił i do Kolmaru odiechał, zkąd ma się na czas nieiaki udać do Paryża.

W Lotaryngii stoi ieszcze 20,000 Rossyanow, którzy należą do pozastać się maiącego we Francyi woyska.

Liczba woysk Pruskich około Landau zmnieyszyła się teraz; nie stoi tam iak 5000 ludzi. Względem oddania Landau zprzymierzonem woyskom nie nadeszły ieszcze rozkazy.

Departament nasz cieszy się zupełną spokoynością. Każdy poważaiący się

wzniecić niespokoyność iest w obrzydzeniu, a oprocz tego policya wszędzie ma baczne oko, i zaraz burzyciela pod sąd oddaie.

DONIESIENIA

1wszy raz.) Antoni i Anna Łempiccy O. K. P. w Dzierzgowie Dep. Krak. Powiecie Jędrzeiowskim mieszkaiący, maią zamiar wyiechać do Galicyi w interessach familiynych.

Na dniu 24tym Listopada r. b. o godzinie 9tey rano będzie przez publiczną Licytacyą Czopowe skarbowe od Trunkow, iako też i Propinacya Wolno-Handlowego Miasta Podgórza w Kancelaryi na Ratuszu Mieyskim wypuszczoną. — Cena fiskalna

od Skarbowego Czopowego iest rocznie - - - - -	1959 złr. W. W.
Od Propinacyi Mieyskiey - - - - - - -	4550 złr. W. W.
Od Dochodu Konsumpcyynego - - - - - - -	2383 złr. W. W.

Maiacy chęć licytowania pomienionych Dochodow, zechcą na rzeczonym terminie stawić i 10cią procentowem Vadium zaopatrzyć się.

Z Ces. Król. Kraiowego Kommissoryatu w Podgórzu d. 30 Października 1815.

Baum.

Pisarz T. C. P. I. D. K. ninieyszem do powszechney podaie wiadomości, iż Wieś Gory w Powiecie Lelowskim Dep. Krak. w Gminie tegoż imienia leżąca, WW. Sukcessorow niegdyś Jana Nep. Woźnickiego, to iest: Pawła Woźnickiego, Franciszka Szpinka, iako od Romualda Woźnickiego Prawonabywcy, Walentego Głoskowskiego, tudzież Jana i Maryanny z Woźnickich Hildebrandtow Małżonkow dziedziczna; z mocy Kontraktu przed Notaryuszem publicznym Powiatu Lelowskiego pod d. 14 Czerwca 1812 r. urzędownie na lat sześć zawartego, w dzierżawney possessyi WW. Adama i Konstancyi Łabęckich Małżonkow do dnia 24 Czerwca 1818 r. będąca przez publiczną Licytacyą sprzedaną zostanie. A to na instancyą W. Franciszka Brodzkiego Sekretarza przy Trybunale Kaliskim, w Kaliszu mieszkaiącego, co zaś do ninieyszego interessu tu w Krakowie u W. Michała Torosiewicza Patrona, przy ulicy Grodzkiey pod L. 28 zamieszkanie obrane maiącego, na zaspokoienie prowizyy od Kapitału 2533 Talarow od d. 30 Stycznia 1803 r. zaległych, rocznie po 5 od 100 rachować się maiących, niemniey kosztow przysądzonych i exekutnych. Protokoł zaięcia tey realności z mocy wyroku T. C. P. I. D. Kaliskiego, d. 2 Września 1814 a zaocznie zapadłego, w dniach zaś 4 t. m. i 12 Grudnia 1814 r. Dłużnikom doręczonego i w wezwaniu pod d. 8 Lutego r. b. co do słowa wypisanego uskutecznił W. Jan Kanty Kowalski K. T. C. P. I. D. K. d. 12 Maia r. b. na gruncie Wsi Gory, którego Protokołu Kopiie tak Dłużnikom WW. Sukcessorom ś. p. Jana Nepom. Woźnickiego, z mieszkania niewiadomym na ręce JW. Prokuratora K. Tryb. Krak. iako też WW. Stanisławowi Zarzeckiemu Prezyd. Miasta Krakowa, Woyciechowi Rogawskiemu Pisarzowi Sądu Pokoiu Powiatu Lelowskiego, Adamowi Łabęckiemu Woytowi i Dzierżawcy teyże Wsi, Karolowi Klew Kassyerowi Powiatu Pileckiego w dniach 31 Maia r. b. 9cim i 5tym Czerwca r. b. przez Marcina Moniakowskiego Woźnego T. H. D. Krak. i Rad. wręczone, zostawione i tak iak Prawo mieć chce na drzwiach T. C. P. I. D. K. Audyencyonalnych przylepione zostały. — Protokuł ten zaięcia w Księgi hipoteczne Dep. Krak. dnia 3 Paźdz. r. b. Vol. 1, w Księgę zaięciow i obwieszczeń Licytacyi na karcie 30 pod L. 40, tudzież w Kancellaryi T. C. P. I. D. K. także w Księgę zaięciow w dniu 13 t. m. i r. na karcie 62 pod L. 5 Księ. III. wciągnionym i wpisanym został. — Dzień pierwszey publikacyi warunkow sprzedaży powyższych Dóbr oznacza się na dzień 7 Grudnia r. b. następne zaś termina podług Art. 702 K. P. S. ustanowione będą.

W Krakowie dnia 15go Października 1815.

Syktowski.